

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr.  
Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr.  
następnie po 2 kr. m. k

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Francya. — Belgia. —  
Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Turcya. — Persya. —  
Indye Wschodnie. — Wiadomości handlowe.

## Monarchya Austryacka.

### Sprawy krajowe.

Lwów, 19. sierpnia. Na rzecz pogorzalców Szczepiatyńskich ofiarował p. F. M. 3 złr. m. k.

(Raport o zarazie na bydło.)

Lwów, 18. sierpnia. Zaraza na bydło, która według dawniejszego doniesienia wybuchła w jednem miejscu Złoczowskiego i w dwóch miejscach Czortkowskiego obwodu, pojawiła się niestety już także w obwodzie Stanisławowskim w włościach: Korościatyn, Podnieśiółki, Zadarów i Krasiów; jakoż w siedmiu miejscach liczących 1172 szt. rogatego bydła dotknęła ta zaraza według nadesłanych w pierwszej połowie tego miesiąca urzędowych raportów już 87 sztuk, z których 12 wyzdrowiało, 57 odeszło, 2 w zamiarze konstataowania zarazy zabito, a 16 według odnośnych ostatnich raportów w stanie choroby pozostało.

Jakkolwiek nieprzyjemnym jest ten wypadek, możemy jednak mieć nadzieję, że przedsięwziętym w tym celu sprężystym środkiem wkrótce powiedzie się przytłumić tę zarazę.

(Stosunek seksualny urodzonych w Austrii według statystyki sekretarza minist. p. Hain.)

Wspomniane już kilkakrotnie dzieło „Statystyka Cesarstwa austriackiego“ przez ministryalnego sekretarza Hain zawiera następujące ciekawe szczegóły o stosunku seksualnym urodzonych w Austrii. Już dawno zrobiono spostrzeżenie, że we wszystkich częściach ziemi gdzie istnieją wykazy urodzonych, więcej się rodzi chłopców niż dziewcząt. Stosunek ten jest stały, a przewyżka chłopców wszędzie prawie jednakowa, małe dyferencje pochodzą zapewne bądź z niejednostajnego postępowania przy obserwacjach, bądź z nierówności ilości dzieci nieprawego łoża i tych które nieżywe przyszły na świat.

Według wielkości przewyższającej liczby płci męskiej nad żeńską szykują się kraje koronne jak następuje, uwzględniając tylko średnie liczby z 18letniego peryodu od roku 1830 do r. 1847.

Salzburg 869. — Lombardia 796. Tyrol i Vorarlberg 761. — Tryest wraz z terytoryum 747. Wenecya 743. Czechy 706. Styrya 688. Gorycya, Gradiska i Istrya 668. Kraina 648. Pogranicze wojskowe 648. Szląsk 631. Niższa Austrya 621. Morawia 613. Galicya 602. Wyższa Austrya 593. Dalmacya 566. Bukowina 534. Karyntya 517.

Przeciętna liczba dla całej monarchyi jest 666. Przedewszystkiem okazuje się, że przewyższająca liczba chłopców u dzieci prawego łoża i u nieżywo urodzonych większą jest, aniżeli u dzieci nieprawego łoża i u żywo-urodzonych. Tylko Tryest wraz z terytoryum i Galicya z Bukowina wykazują unowo i żywo-narodzonych, Karyntya zaś i Tyrol z Vorarlbergiem u nieżywo-urodzonych przewyżkę chłopców nieprawego łoża nad chłopcami prawego łoża. Gdzie przeto liczba dzieci nieprawego łoża jest znaczna, tam przewyżka ta w ogóle jest mniejsza, gdzie liczba nieżywo-urodzonych jest znaczna, tam przewyżka ta będzie większą niż gdzieindziej. W taki sposób można sobie wytłumaczyć mniejszą przewyżkę chłopców w Karyntyi, a znaczną w lombardzko-weneckim królestwie i w Tryeście wraz z terytoryum. Ponieważ jednak bez wątpienia wiele nieżywo-urodzonych doliczono do żywo-urodzonych, a to w nierównym stosunku według miejscowości i ponieważ również się rzecz ma co do omisy nieżywo-urodzonych, przeto dalsze porównywanie jest prawie niepodobnem, gdyż wszystkie liczby są nierówne. Dlatego właśnie tylko ten fakt da się udowodnić, że w ogóle między urodzonymi więcej jest chłopców aniżeli dziewcząt.

Okazuje się, że we wszystkich większych miastach (wyjawszy Lublanę i Lwów) stosunek seksualny nowo-narodzonych w ogóle i żywo- i nowo-narodzonych prawego łoża daleko jest mniejszy, aniżeli w przynależnych krajach koronnych; w Linciu nieznaczna jest różnica w liczbie nowo-narodzonych prawego łoża; w Lublanie zaś i we Lwowie, także i w Wiedniu i w Gracu okazuje się w liczbie żywo-urodzonych nieprawego łoża, a oprócz tego w Modyolanie w liczbie nowo-narodzonych nieprawego łoża większy stosunek seksualny, aniżeli w niższej Austrii, w Styryi i Lombardyi, że w mia-

stach stosunek seksualny jest mniejszy niż na prowincyi, to spostrzeżono już w wielu państwach i wytłumaczono sobie ten fakt miejscowymi stosunkami, ale ponieważ ten fakt zdaje się być ogólnym, gdyż mało tylko jest wyjątków, przeto muszą mu także służyć za podstawę ogólne przyczyny, których jeszcze dojść niezdolano. Ale że w Wiedniu, Gracu i Modyolanie stosunek seksualny nieznacznie jest większy, aniżeli na prowincyi, to można uważać tylko za przypadkowe zjawisko.

Również nieznanne są przyczyny, z których wynika przewyższająca liczba chłopców nad liczbą dziewcząt przy urodzeniu w ogóle a wielkość seksualnego stosunku urodzonych w szczególności. Przyczyniano wprawdzie rozmaite wyjaśniające przyczyny, jakoto to, (według Bernouille) silność obojgiej płci, dominujące życzenie mieć potomków męskich, nierówną płodność, wiek i różnicę wieku rodziców, nierówny sposób życia (który w części tłumaczyć może większą liczbę na prowincyi w porównaniu z miastami), różnicę klimatu i ziemi, różnicę narodowości. Ale te wszystkie przyczyny niewyjaśniają dostatecznie wielkości stosunku seksualnego urodzonych, i rzeczywiste przyczyny okazują się tak zwikłane, iż tylko z trudnością można je związać z innymi populacyjnymi względami.

Drugi fakt wynikający z wykazów statystycznych jest ten, że liczba przewyższająca chłopców jest większą w wykazie dzieci prawego łoża, aniżeli w wykazie dzieci nieprawego łoża.

Trzeci fakt wynikający z wykazów urodzonych ze względu na stosunek seksualny jest ten, że daleko więcej przemagająca liczba chłopców znajduje się między nieżywo-urodzonymi niż między żywo-urodzonymi. Ten fakt okazuje się pomimo małych liczb niezaprzeczonem we wszystkich częściach Monarchyi, jednakże klasę można waga tylko na rezultaty w Czechach, gdzie w przeciągu rzeczonych ośmiastu lat od 1830 do 1847 obliczono 50,609 wypadków i na rezultaty ogółu obejmujące 197,211 wypadków. Także i to zjawisko niejest dokładnie wyjaśnione; ale jest ono jeszcze widocznem po urodzeniu, gdyż w pierwszych latach daleko więcej umiera chłopców niż dziewcząt, z kąd wnoszą, że chłopcy mają mniejszą siłę żywotną i naodwrot służy to za przyczynę wyjaśniającą. (L. k. a.)

(Sprostowanie.)

Dziennik *Morgenpost* zawiera pod rubryką *Krakau* doniesienie, że na gościńcu Stroza umarła niedawno kobieta z swoim dziesięcioletnim synem, dla braku pożywienia z głodu. Podobnych przypadków śmierci można tam jeszcze więcej naliczyć, i td. — Według zasięgniętych natychmiast i telegraficzną drogą nadesłanych wiadomości niemasz w okręgu Krakowskim żadnego miejsca z nazwiskiem Stroza i żaden przypadek śmierci z głodu niedoszedł tam do wiadomości władz publicznych. Rzeczona wiadomość należy przeto tem bardziej do zakresu zmyślonych bajek, że właśnie w okręgu krakowskim włościanin ma się nierównie lepiej niż gdzieindziej, dlatego nigdy tam jeszcze tak wielkiego niepostrzeżono niedostatku, a przy dawno rozpoczętych już zbiorach i ciągle dobrym stanie ziemniaków, nateraz niema się czego obawiać. (G. W.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 16. sierpnia. Obrót transportu osób i towarów i osiągnięty ztąd dochód na c. k. austriackich kolejach państwa wynosił w miesiącu lipcu r. b. za 238,139 osób, 19420 cetnarów efektów i 1,864,379 cetnarów towaru 885,671 złr. Z tych przypada na kolej północną 353,000 złr., na południową 248,733 złr., na południowo-wschodnią 263,228 złr., na wschodnią 20,710 złr.

— Feldmarszałek hr. Wengersky mianowany został komendantem jedenastego korpusu armii Jego Ces. Mości.

— Będąc w obiegu i znajdując się w kasach publicznych pieniądze papierowe państwa wynosiły w czerwcu r. b. 167,883,981 złr. w lipcu tylko 165,812,292 złr., nastąpiło przeto znowu zmniejszenie 2,071,690 złr. W lombardzko-weneckich bonach skarbowych było w lipcu jeszcze tylko 1,913,195 lire w obiegu. (L. k. a.)

(Postępy w budowie kolei żelaznej przez Semmering.)

Z Semmering donosi *Gratz. Ztg.* pod dniem 10. sierpnia: Postępy w budowaniu kolei żelaznej przez górę Semmering są tak znaczne, iżby wcale nie dziwnego nie było, jeżeliby całą przestrzeń od Gloggnitz do Mürzzuschlag już w sierpniu 1853 w rocznicę urodzin Cesarza Jego Mości dla powszechnej komunikacji utworzono; — przypuściwszy, iżby jeszcze tego lata i jesieni pracowano z podwojnemi siłami, i żeby do przyszłej wiosny stosownie do jazdy lokomotywa, wagony i inne potrzeby przyrządzono. (Abt. W. Z.)

(Kurs wiedeński z 19. sierpnia 1852.)

Obligacje długu państwa 5%  $97\frac{3}{16}$ ;  $4\frac{1}{2}\%$   $88\frac{1}{16}$ ;  $4\%$  —  $4\%$  z r. 1850. —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 230; z roku 1839  $140\frac{3}{4}$ . Wiedeński bank. — Akcje bankowe 1378. Akcje kolei pół.  $2397\frac{1}{2}$ . Główniczej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 762. Lloyd 688.

## Ameryka.

(Kwestya sporna z Anglią względem rybołówstwa.)

Dla ochrony angielskiego rybołówstwa na wybrzeżach Ameryki północnej przeciw nadużyciom rybaków ze Stanów zjednoczonych, wysłał rząd angielski nie tylko okręt wojenny, ale całą flotylę małych statków wojennych, które razem 112 dział mieszczą. Chociaż ta kwestya sporna już prawie od dziesięciu lat się toczy, jednakże wyduło się to postanowienie Anglików bardzo nagłem i niespodzianem w oczach Amerykanów i debata nad tą kwestyą w senacie w Waszyngtonie dnia 23. lipca, w której tak znany nieprzyjaciel Anglików generał Cass miał udział, była rzeczywiście bardzo wojenna; kilku senatorów zażądało, aby niezwłocznie całą flotę Unii wysłano na owe wybrzeża, aby ochronić rybaków amerykańskich od dział angielskich. Ale tymczasem przyjęto jednogłośnie propozycję pana Mason: aby wezwano prezydenta Stanów zjednoczonych, by zakomunikował Senatowi wszystkie do tej kwestyi odnoszące się korespondencje dyplomatyczne, które się od czasu traktatu względem obopólnego rybołówstwa z dnia 20go października 1818 toczyły między Ameryką i Anglią. Senator Bell zrobił uwagę: iżby Unia w tej chwili nie mogła toczyć wojny z Anglią, a nawet niezdołałaby zmierzyć się z flotą angielską na północnym wybrzeżu. W ogóle byłaby taka wojna bardzo nieodosowna; wszelako głosuje on za wnioskiem, ponieważ przeto uwaga rządu zwróconą będzie na zupełnie nieobronny stan wybrzeży krajowych. Nikt rozsądny w Anglii i w Ameryce niewierzy, aby to nieporozumienie ściągnęło aż wojnę, jakkolwiek ta sprawa równie jak fałszywa pogłoska o nieurodzaju w Anglii i Irlandyi nieco przygniotła kurs papierów angielskich.

Ministryalny dziennik *Morning Herald* robi następującą uwagę: Kwestya sporna względem rybołówstwa i względem granic obustronnych okręgów rybołowczych, oraz i depesza pana Webster w tej sprawie napisana, posłużyła dziś za pożądany pozór tym, których interesem jest niższy kurs konsolów o kilka procent. Ci ludzie nieobeznani z zwyczajami dyplomacyi, albo pomijając je z namysłu, niezdają się wiedzieć, że w sporach międzynarodowych oskarżyciel, który zbyt często jest także stroną zaczepną, zwykle z szczególnie wysokiego tonu zaczyna, ale potem zwolna go zniża. Jestto szczególnie cechą zagranicznej polityki Stanów zjednoczonych. Przytem należy nie zapominać, że p. Daniel Webster obecnie jest kandydatem do prezydentury Stanów zjednoczonych, że mu przeto kwestya rybołówstwa bardzo pożądaną jest jako manewr dla uzyskania większej popularności.

(All. Ztg.)

(Okropna anarchya w Texas.)

Z Loreda (w Texas), dnia 6. lipca piszą do *Neue Pr. Z.*:

Piękny nasz kraj jest jeszcze ciągle widowiskiem strasznej anarchyi; najdziksze namiętności, nieposkromione ani prawem ani rozumem wicherzą nieprzerwanie, nienawiść stronnictw posunięta jest

do tego stopnia, że już nawet na to, co jest najświętsze, na kościół i ołtarz niemają względu. W święto nawidzenia Maryi Panny zabili bandyci kapłana Nicolosi i jego wikaryusza Simone podczas mszy świętej przy ołtarzu. Bezczelne łotry po dokonanej zbrodni opuścili bez przeszkody kościół, każdy znał ich osobiście, bo nie mieli nawet maski na twarzy. Bezprawie to popełniono dlatego, bo czcigodny kapłan i jego wikaryusz powstali kilkakrotnie z zapalem na niedbalstwo i opieszałość mieszkańców, że wolą płacić handzie kontrybucyę i dać się rabować, niż połączyć się razem i schwycić ją. Zbójcy zaś nietroszcząc się bynajmniej o swoje bezpieczeństwo, pojawili się w różnych austeryach i oświadczyli, że tak sobie postąpią z każdym, kto do ścigania ich zachęcał. Cała okolica drży przed okrucieństwem herszta Antonio (Meksykanina), który się z swoją bandą najszykardniejszych okropności dopuszcza. Pewnego dzierzawcę, o którym sądzili, że ma pieniądze, a nie chce powiedzieć gdzie je ukrył, powiesili nogami na drzewie, a otworzywszy mu kneblem gębę, wetknęli głowę w kupę białych mrówek (termitów). Podobnych scen można by tu wiele naliczyć.

(A. B. W. Z.)

## Francya.

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

**Paryż**, 12. sierpnia. *Monteur* ogłosił rozporządzenie prezydenta, którem na propozycję ministra marynarki znosi się dekret rządu prowizorycznego tej treści, że tylko porucznicy okrętowi pierwszej klasy mogli obejmować na morzu komendę. Odtąd upoważniono do tego i poruczników drugiej klasy po odbytej wprzód dwuletniej służbie.

— Prefekt departamentu Alp niższych przesłał ministrowi spraw wewnętrznych *petycyę o restauracyę Cesarstwa*. Zawierają 30,000 podpisów, i otrzymały potwierdzenie ze strony 200 radców gminy. Departament ten podniósł był jak wiadomo w dniach grudniowych rokosz powszechny.

— Miasto *Fontaineblau* otrzymało pozwolenie wystawienia cesarzowi Napoleonowi szpizowego posągu na dziedzińcu „Pożegnania“ (*Cour des adieux*), a to w drodze subskrypcyi. Okólnikiem ministra spraw wewnętrznych z 9go rozpisano teraz subskrypcyę w całej Francyi dla podania miastu Fontaineblau pomocy.

— Na balu, który wydać ma prezydent dla dam targowicy, rozdadzą 50,000 porcyi lodów i sorbetów, 60,000 szklanek syropu, 20,000 placuszków, 20,000 precli i 20,000 rozmaitych ciasteczek. Usługiwać będzie 150 kelnerów.

— Pięć rodziny arabskich przytrzymywanych potąd wraz z Abdel-Kaderem na zamku Amboise, otrzymało pozwolenie powrotu do Algieryi, i są już w drodze do tego kraju. Pomiedzy temi znajduje się 4ch braci Abd-el-Kadera, lecz nie ma żadnego kalifa pomienionego Emira. Liczba pozostałych jeszcze osób w Amboise wynosi do 40. Pod jakimi warunkami dozwolono tym osobom powrotu, i gdzie im w Algieryi wyznaczono siedzibę, potąd jeszcze niewiadomo.

— Zapewniają że 15. sierpnia wyda rząd niemal osmset aktów ulaskawienia, chociaż nie wyłącznie dla skompromitowanych politycznie. Równocześnie odbędzie się obszerna promocya i dekorowanie w legii honorowej.

(Abbl. W. Z.)

## MARLIANI.

(Dokończenie.)

Co boleścią w miłości, to dla nienawiści rozkoszą; i z rozkoszą przeliczało oko Marlianiego stopnie przechyłku sławy znieawidzonej Prima-Donny. Na pozór sam spokojny, w sercu godził na jej zatrącenie, i czekał chwili spotwarzenia imienia Giulii w szeregu spowszedniałych marnideł sceny. To było metą jego, metą prężnej nienawiści miłości, ażeby dumę jej upokorzyć, upoić się zemstą, której się dusza włoska zaprzeczyć nie może, a potem ażeby pognębioną dźwignąć ramieniem miłosierdzia, podnieść siłą miłości swojej dwakroć mocniejszą, bo nienawiści uczuciem syconą.

Dziwna jak właśnie te same namiętności co jedną i drugą pleć wzajemnie ku sobie wiodą, prawie zawsze wywołują wzajemną walkę dwoistej natury ludzkości: męskiej i niewieściej. Czyli ta, czyli tamta przemaga, o to nam tu niechodzi, ale w obecnem zdarzeniu przemogła niewieścia.

W poniżeniu ocknęła się przytomność Giulii, z opamiętaniem wróciła przewładna siła talentu, przy nim spłonęły płocze niechętki publiczne, szłał ogarnął umysły nanowo, a śpiewaczka swobodniejsza niż kiedy, mogła wybierać kogoby tylko chciała — byle serce wole wyboru miało. Wybierać, rzecz to rozumu, serce się kruszy, przelewa z uczuć w uczucia aż się pochłonie z niemi w przedmiocie, który je zdradzał. Marlianiego Giulia pragnęła, Marlianiego oczekiwała, by się otrząść z tej toni i wyrzec; „Twoją-m!“

A Marliani nie wracał; teraz nawet mniej niż kiedy wracać mu było, kiedy Giulia stanęła na stopniu dokąd się zbliżać należało tylko z czofobitną uniżonością a z takim uczuciem, które mu zapamiętałość wymazała z serca. Jakżeż sam sobie śmiesznym się wydawał! Oczekiwał wywarcia zemsty, miłosierdzia, a zemsta i miłosier-

dzie spadły na niego, brzydził się swoją niemocą, pogardzał sobą iż się mógł tajemnie ludzi oczekiwaniem pomsty w obec takiej potęgi wdzięków i powagi talentu.

Śród tego skruszenia, jakaś dobra dusza z onych przyjaciół, co to nieproszeni czuwają nad cudzem dobrem, znalazła się z poradą, stręcząc niezawodny środek na upokorzenie dumnej miłości; i co w innej porze Marliani byłby z największą odrazą odrzucił, dziś powolniejszy bo w namiętności ślepy, zezwolił na zamęcie z piękną panienką, dobrego rodu, do tego z posagiem. Nic nad to pożądanego w twojem położeniu, wywodził przyjaciel, a Marliani zniewolony wymysłem, że upokorza na zawsze tę, która się potąd jedyną Panią duszy jego mieniła, wezwał poręki doradcy, ażeby sprawy tej imieniem jego od siebie dokonał.

Przysługa wcale łatwa, kiedy i trzeciemu dogodna. Marliani Maestro z talentem znany dawniej jeszcze w domu rodziców panienki, przytem stateczny, uprzejmy, skromny, miał zalety jakie snadnie torują przystęp do domów z córkami na wydaniu i zezwolenie jednają. Tylko troskliwej matce chodziło zapewnić swobodę serca dla córki, dlatego zaprosiła go wprzód na poufne z sobą słówko. Nie tał Marliani dawniejszych uniesień swoich, obecny zaś stan duszy, bądź że go sam nie rozeznawał, bądź że sam w siebie wmawiał odrazę, pokrył zaręczaniem wiecznej niepamięci tej której imienia znać nie chce. Tem usunęła się ostatnia tama do związków poszukiwanych, i Marliani wprowadzony został oblubieńcem ładnej ale zbyt skromnej panienki, w dóm o którym nigdy by był nie myślał.

Wątpliwa nawet czyli i teraz wiedział co czyni. Ze szukał leków swej zemście i że szukał w nadziei odzyskania swobody serca,

(Depesza telegraficzna.)

**Paryż**, 15. sierpnia, wieczór. Rewia, przedstawienie bitwy na Sekwanie i wszelkie inne uroczystości dnia dzisiejszego przeszły zupełnie spokojnie. (L. k. a.)

## Belgia.

(Król Leopold z gośćmi swemi w Bruxeli.)

**Bruxela**, 13. sierpnia. Wczoraj popołudniu zjechał król Leopold w towarzystwie swych gości królewskich na zamek tutejszy, później jednak wrócili wszyscy na nocleg do zamku Laeken.

(Przybycie J. M. królowej Anglii do Antwerpii.)

**Antwerpia**, 11. sierpnia, 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczór. J. M. królowa Anglii przybyła tu o godzinie 7mej wieczór, lecz już od godziny 4tej popołudniu było widać paropływ jej na morzu. Natłok ludności był niezmierny; od trzech już dni zjechała się tu znaczna liczba Anglików i innych cudzoziemców, i zajęła wszystkie hotele. Na powitanie królowej Wiktorii dawano przeszło przez pół godziny ognia z dział na cytadeli, a ludność przyjmowała ją z radośnemi okrzykami, przypisując podróży tej charakter polityczny, mimo wszelkich przeciwnych upewnień w tej mierze. Króla Leopolda wyglądano dzień cały, lecz przybył dopiero o 5mej godzinie wieczór; natychmiast po swoim przybyciu udał się osobną szalupą na pokład król. angielskiego jachtu „Wiktorja i Albert,” gdzie do 11tej godziny zabawił, poczem wrócił do swego pałacu. Dnia jutrzejszego odjadą dwory osobnym pociągami do Laeken. Życzeniem jest królowy zwiedzić Belgię w cichości, i utrzymują nawet, że do Bruxeli nie zjedzie. (P. Z.)

## Włochy.

(Rewizya budżetu.)

**Rzym**, 5. sierpnia. Dawniej już wypracowany budżet przychodów i wydatków na rok 1852 wzięli na rozkaz Papieża jeszcze raz pod ścisłą rewizyę szczególnie szefowie rządowi, a minister finansów przedłożył go teraz powtórnie ojcu św. Okazuje się więc, że gdyby zatrzymano oznaczone najw. rozkazem pozycye wydatków skarbowych, tedyby znów wypadło na ten rok 1,800,000 szkodów niedoboru. Znaczne też sumy w wydatkach skarbowych przeznaczono na rzecz francuskich wojsk okupacyjnych. Tak wydaje rząd papieski na utrzymanie francuskiej prefektury w Rzymie rocznie 6000 szkodów; korpusowi zaś oficerów wynagradza za użyte w służbie powozy potrzebne i mniej potrzebne, w ciągu roku sumą 65,000 szkodów itp. (Pr. Zł.)

## Niemce.

(Sprawy sejmu związkowego.)

**Frankfurt**, 13. sierpnia. Wysoki sejm związkowy odbył wczoraj kilkugodzinne posiedzenie, ostatnie przed odroczeniem. Na tem posiedzeniu zapadła znaczną większością w sprawie konstytucyi frankfurtskiej uchwała, zmierzająca do tego, że zmiana konstytucyi wolnego miasta Frankfurtu może nastąpić tylko na mocy i w duchu uzupełniającego aktu konstytucyi z roku 1819 i z zupełnem utrzymaniem praw sejmu związkowego. Co do zasady zgodzili się wszyscy posłowie, tylko niektórym z nich, między innymi posłowi Hanower-

skiemu, zbywało na instrukcyach, aby ważny ten dokument podpisać mogli. — Oprócz tego była mowa o stosunkach związkowego kontyngensu. — Przyszłe posiedzenie nastąpi po odroczeniu w połowie października. (Abdb. W. Z.)

(Festyn wyprawiony przez korpus c. k. austr. oficerów pułku Benedek dla oficerów darmstadtzkich.)

**Heidelberg**, 7. sierpnia. Gdy c. k. austriacki pułk Benedek maszerował z Kurhesyi na Darmstadt dla połączenia się z swoją załogą w Rastatt, przyjęto ten pułk i jego oficerów w Darmstadt z tak nadzwyczajną uprzejmością i serdecznem koleżeństwem, że c. k. korpus austriackich oficerów postanowił wyprawić dla Darmstadtzkich oficerów festyn, który się dzisiaj na zwaliskach tutejszego zamku odbył. (Wien. Ztg.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 16. sierpnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% 103<sup>1</sup>/<sub>8</sub> p. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% z r. 1850 104<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% z r. 1852 105<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Obligacye długu państwa 94<sup>8</sup>/<sub>4</sub>. Akcye bank. 106<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. Pol. list. zastaw. — ; nowe 96<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; Pol. 500 l. 92; 300 l. 153 l. Frydrychsдоры 13<sup>1</sup>/<sub>10</sub>. Inne złoto za 5 tal. 10<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Austr. banknoty 85<sup>7</sup>/<sub>12</sub>.

## Królestwo Polskie.

(Obwieszczenie rabinatu warszawskiego.)

Rabinat warszawski wydał obwieszczenie do wszystkich starozakonnych Królestwa Polskiego, ażeby ze względu na panującą cholereę, nie obchodziło ściśle przepisów postu i szabasu, mianowicie zaś, aby nie poprzestano w szabas na zimnem dnia poprzedniego gotowaniem jadła, ale je świeżo w szabas gotowano i spożywano ciepło. Stosunek między unierającymi chrześcianami i starozakonnymi wypada na niekorzyść ostatnich, a i między nimi największa śmiertelność panuje w dzielnicach zamieszkiwanych przez starowierców. (K. W.)

## Turecja.

(Nawracanie wychodźców. — Samobójstwo Kawas Baszy.)

Według pewnych doniesień musieli wychodźcy polityczni rozmaitych narodowości, zaciągnięni w czwartym batalionie szóstego turecko-rumelskiego pułku piechoty w Banjaluce jeszcze podczas pobytu Omara Baszy w owej prowincyi, pomimo wszelkiego oporu przeciw obrzezaniu, poddać się w końcu temu aktowi. Dwóch odebrało sobie życie, aby ująć tej hańbie. W ogóle ma panować między tamtejszymi wychodźcami największe oburzenie z przyczyny dokonanego na nich przymusu nawrócenia.

— Pewno doniesienia potwierdzają umieszczoną w niektórych dziennikach wiadomość o samobójstwie znanego Kavass Baschi, który najczynniejszy miał udział w ostatniem powstaniu w Hercegowinie, a potem umknął na terytorium dalmatyńskie. Kavass Baschi chcąc sobie życie odebrać, zadał sobie śmiertelne rany, poczem go przywieziono do jednego z szpitalów w Konstantynopolu, gdzie w kilka dni potem życia dokonał. Wkrótce przedtem miał otrzymać amnestyę na wstawienie się Omer Baszy. (L. k. a.)

(Zmiana w ministeryum tureckiem.)

**Konstantynopol**, 7. sierpnia. Wielki Wezyr Reszyd Basza abdykował. Także Achmet Fethi Basza z Tophane otrzymał dymisyę. Dotychczasowy minister spraw zagranicznych Ali Basza otrzymał po-

o tem był przekonany, ale w zapamiętałości nie pojmował, że to co zemstę uśmierza jeszcze nie utula żalu, ani wyrwa żądła dawnej pamięci, ani miłości nowej nie stwarza, owszem przytępia wszelką poehopność ku niej. Jakżeż przy tym odmęcie uczuć można mu było spodziewać się swobody serca? pewnie więc sam nie rozmyślił co czyni, a ci co go przywieśli, mylili się, jeżeli przypisywali panience bez doświadczenia moc uśmierzenia w nim tej wrzawy uczuć i siłę pokonania i zatarcia wrażeń doskonałości Giulii.

Giulia i Narzeczona — bogini i ziemianka! komu tu walczyć; tamtej on służył, ta jemu służyła. Ale co gorsza a dla szlachetnej duszy Marlianego boleśniejsza, że nieszczęsna przywiązała się jak najmocniej do niego; przybywało mu jeszcze upokorzenie niejakiejs podłości spożywać uczucia żony bez odwetu wzajemnością od siebie; nie ważył się jednak przewlekać już ułożonej doby zamęczenia, zawsze w nadziei że się serce wdroży, gdy postrzeże niepodobienstwo odwrotu. Tak ludził się w otrętwieniu chwilowem. Ale gdy zabrzmiały dźwięki weselne i przy uczcie poślubnej wrzały toasty, stanęła mu nagle w umyśle okropność całej przyszłości, przeraziła obrazem więzów ciała i duszy nie dla tej, ku której serce pałało; w trwodze i pomieszaniu korzysta z chwili, kiedy się goście tłumem przesuwali z izby do izby, wykrada się niepostrzeżony i pędzi do domu Giulii.

Giulia wiedziała co się w tej porze z Marlianem odbywało; rozpacz rzuciła ją o łożo, czarne mary zaległy czoło, oko przygasało, a pałace przekleństwa zamdlewały na ustach, spłakana, blada ginęła w śmiertelnej niemocy, gdy wpadł Marliani i wymówił: „Jam Twój!” Spełżyły męki, trwogi, obawy, mary, i wśród łkania, płaczu i wrzawy radości odbiły się tylko słowa: „A ja twoją.” Znikł im świat z oczu, prawo i obyczaj spłynęły w niepamięć, i weselne przed chwilą śluby miłość rozwiązała przysięgą: „Myśmy dla siebie do zgonu!”

Jeszcze nocą kiedy w domu weselnym panował rozruch i poszukiwania za Nowożeńcem, przesunął się Marliani troskliwy o sławę Giulii niepostrzeżony, ale nie nawrócił w dóm swojej małżonki. — W dzień ślubu biedna po raz ostatni go widziała, list tylko otrzymała nazajutrz z całą goryczą załoby na nieszczęście, które go przesładuje, że świat dla niej zawiązał, i oraz z prozbą zezwolenia na rozwód. Biedna, bez złorzeczenia odczytała skargi załości i dzieląc spóścuciem boleści męża, usunęła się tylko z towarzystwa od ludzi.

Szczęśliwa Giulia kryjąc pozory, ujeżdża do Paryża; wiązał ją wprawdzie kontrakt z przedsiębiorcą teatru w Medyolanie, lecz w sprawach serca niemym jest głos prawa. Wkrótce wyjechał za nią i Marliani i lat kilka w najściślejszej przeżył z nią przyjaźni w Paryżu. Lecz jakim sposobem i kiedy otrząsł się z szafu, nigdy się z tem nie wymówił; że zaś związki nie były wieczyste, dowiódł jego powrót samosób do Medyolanu. Prawda że Giulia z nim wrócić nie mogła, bo zasądzoną była na grzywny, których jej się dla przedsiębiorcy wypłacić nie chciało; lecz Marlianemu wolno było z nią pozostawać lub do niej wracać; a iż z tego dwojga nic się nie stało, co sądzić? — Imię Giulii zajaśniało sławą europejską, nie musiała już to być Giulia dla niego.

Bawił Marliani jeszcze lat kilka w Medyolanie, i zawsze unikał zejścia się z żoną. Ostatnia rewolucya zastała go na murach Bononii gdzie poległ.

To mi opowiadał Alberto Mazzucato przy śpiewie kanzonotty:

*Odi d'un uom che muore*

*Odi l'estremo suon.*

Tyle z Medyolanu w Styczniu dnia 30go 1850 roku.

sadę Wielkiego Wezyra. Ministrem spraw zagranicznych mianowany został Fuad Effendi znany z misji swojej w Egipcie, ale jeszcze nie przyjął ostatecznie tej posady. Ważne miejsce Achmeta Fethi Baszy w Topkanie zajął Reszyd Mehemed Basza. — Niszczące pożary trwały aż do 4. b. m. (L. k. a.)

**Persya.**

(Zajęcie Heratu przez wojska perskie.)

„Delhi Gass.,” która dobrze jest zawiadomiona o wypadkach w tych okolicach, zawiera narazie dzisiaj potwierdzenie o obsadzeniu Heratu perskiem wojskiem. Syu Yar Mahomeda, starego wezyra Heratu, pobawiony w potyczce Emirów z Kandaharu, nie był jednak w stanie utrzymać się na swej posiadłości, i prosił Szacha Persyi o posiłki, które też natychmiast mu posłano. Dziesięć tysięcy ludzi ruszyło z Meszyd w drogę, a we trzy dni za ich przybyciem, ogłosił naczelnik Heratu, że miasto i prowincję oddał Szachowi, a sam się jego namiestnikiem mianował. Później wydalono z Heratu ośmiu Syrdarów, których Persowie zaprowadzili na wygnanie; ale ci ostatni pozostawili za sobą zbroję z 1000 konnicy, która zdaje się być przeznaczoną do zapobiegania wszelkiej zdradzie ze strony nowego namiestnika i do wzmocnienia jego potęgi. Jednakże rychlej lub później otrzyma zapewne perskiego księcia za następcę.

(A. B. W. Z.)

**Indye Wschodnie.**

(Wiadomości z Siamu.)

Wiadomości z Siamu sięgają po dzień 30. maja. Zwłoki zmarłego króla spalono w Bangkok pośród wielkich uroczystości; koszta ich podają na 240.000 dolarów, co nie zdaje się być przesadzonym, gdyż donoszą nam, że na budowę ołtarza, na którym zwłoki zgorzały, 5 pikulów złota obrócono. Kilku Cingalezów, przytrzymanych od dawna w Sam, wypuszczono na wolność i rozkazano na królewskich okrętach zawieźć ich do domu; pretensje, które miał pewien kupiec z Singapore do rządu zmarłego króla za uskutecznione liwerunki, są bliskie załatwienia, wydano nowe przepisy dla ułatwienia handlu, a osiadłym Europejczykom i Amerykanom wyznaczono osobny cmentarz. Król zamysła także nakłonić niektórych magnatów, aby swe dzieci do Syngapore na edukację oddali.

(Abbl. W. Z.)

**Wiadomości handlowe.**

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

**Stryj, 17. sierpnia.** Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie bieżącego miesiąca na targach w Kaluszu, Wojniłowie, Rozdole, Skolem, Mikołajowie i Żydaczowie w przecięciu za korzec pszenicy 6r.30k.—6r.24k.—6r.36k.—7r.12k.—6r.48k.—7r.; żyta 5r.—4r.48k.—5r.—5r.12k.—4r.42k.—4r.48k.; jęczmienia 4r.—3r.—3r.36k.—3r.12k.—3r.24k.—3r.36k.; owsa 2r.12k.—2r.—2r.18k.—2r.24k.—2r.—2r.; hreczki tylko w Kaluszu 4r.24k.; kukurudzy 4r.48k.—4r.48k.—5r.12k.—5r.36k.—5r.24k.—5r.12k.; kartofle w Rozdole 2r.12k. Za cetnar siana 1r.12k.—36k.—46k.—30k.—24k.—30k. Sąg drzewa twardego kosztował 10r.48k.—2r.30k. (mieszanego) — 6r.12k.—0—4r.—5r., miękkiego 7r.44k.—0—4r.48k.—2r.36k.—0—5r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 3<sup>1</sup>/<sub>5</sub>k.—4k.—3<sup>1</sup>/<sub>5</sub>k.—3<sup>3</sup>/<sub>5</sub>k.—2<sup>2</sup>/<sub>5</sub>k.—3k. i garnice okowity po 1r.36k.—1r.20k.—1r.4k.—1r.20k.—1r.12k.—1r.12k. m. k. Nasienie konicza i wełny nie było na targach.

(Handel zbożem.)

**Gdańsk, 6. sierpnia.** Na ostatnim targu Londyjskim pokazały się próbki świeżej pszenicy, które pod względem piękności ziarna i wagi zawiadły oczekiwania tak rolników jak i kupców; a ze skargi na rdzę, podpalenie i czczość kłosów przybrały charakter powszechny, targi przeto były więcej ożywione, odbył łatwiejszy i mniejsza ze strony sprzedających natrętność.

Na chorobę kartofli ze wszystkich stron głośnie przychodziły zażalenia, skutkiem czego ceny kukurudzy znacznie się podniosły.

Dowóz zagranicznego zboża był niezwykajnie wielki, co jednak materialnego znizienia w cenach nie wywołało.

Oto są cyfry tygodniowych dostaw do Londynu.

Pszen. jęcz. słodu, owsa, żyta bobu groch. wyki s.la. rzep.  
z kraju 5188 262 — 8024 — 552 —  
z zagran. 31415 12215 — 37546 — 6742 —  
Mąki z kraju cetn. 17,729; z zagranicy 18,653

We Francyi już dziś z pewnością okazało się, że zbiór pszenicy jest niższym od średniego tak co do obfitości jak i gatunku. Deszcze przeszkodziły kwitnieniu, a nadzwyczajne gorąca nie dozwoliły ziarnu rozwinąć się należycie, zawczesne przyspieszając dojrzewanie.

W Belgii przed dwoma tygodniami liczone na plon niepamiętnej obfitości. Wypadek nie odpowiedział nadziejom, a dziś tak we Francyi jak i w Anglii, lubo nie wielką ale bez żadnego wyjątku powszechną poprawę cen możemy notować.

Z Ameryki również dochodzą skargi, że w prowincjach rolniczych, uważanych jako spiżarnia Stanów Zjednoczonych, zbiory niepomyślnie przedstawiają się: co już małe podniesienie cen wywołało, i czemu przypisujemy zmniejszony wywóz mąki do Europy. Operacje

tego rodzaju w położeniu obecnem targów wyraźną tylko stratę mogą przynosić.

Giełda Gdańska pod wpływem acz tylko moralnego polepszenia okazywała w tym tygodniu a szczególnie w dniu dzisiejszym wiele ruchu i życia; nawet i ceny od 8 dni od 15 do 20 guld. przybrały. Poprawę tę przypisujemy spekulacji przez czas długi w zupełnem odrętwieniu zatrzymanej, gdyż pozycja zagranicznych targów podniesienia cen u nas dotąd nie usprawiedliwia.

Żyto zupełnie zaniedbane, a w dniu dzisiejszym próbka świeżego ziarna z wagą 134 powszechnie wzbudzała zadziwienie.

W ciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów z wody 270, ze spichrza 580, żyta łasztów 25.

Płacono za łaszt pszenicy z wody:

	Wagi funt. hol.	guld. prusk.	za korzec złp. gr.
	od 128 — 130	370 — 405	27 25 — 30 15
	„ 131 — 133 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	407 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 437 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	30 21 — 32 28
ze spich.	„ 124 <sup>1</sup> / <sub>5</sub> — 127	360 — 377 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	27 2 — 28 13
	„ 128 — 130	377 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 420	28 13 — 31 17
	„ 131 — 132	382 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 432 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	28 23 — 32 16

Żyta ze spichrza 120 — 122 — — 255 — — — 19 5

W ciągu tygodnia na 15 berlinkach, 2 galarach, 29 tratwach przebyło Toruń: Pszenicy łaszt. 302, bełek sosnowych 7860, dębowych 1497, dębowych bali łasz. 7, opału sążni 66, pipówek łasz. 99 cynku cet. 5053.

Kursa zamian. Londyn 3 miesięczny 204, Hamburg 10 tygodni 45<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Amsterdam 70 dni 102, Warszawa nie notowana.

Makowski, Kędzior et Comp.

(Kores. handl.)

**Kurs lwowski.**

Dnia 19. sierpnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	30	5	35
Dukat cesarski . . . . .	5	36	5	39
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	9	43	9	45
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	52 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1	53 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Talar pruski . . . . .	1	44	1	46
Polski kurant i pięciozłotówk. . . . .	1	23	1	24
Galicyskie listy zastawne za 100 złr. . . . .	84	42	84	55

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 19. sierpnia 1852.

	złr.	kr.
Kupiono przez kuponów 100 po . . . . .	—	—
Przedano „ „ 100 po . . . . .	—	—
Dawano „ „ za 100 . . . . .	—	—
Żądano „ „ za 100 . . . . .	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 19. sierpnia.)

Amsterdam 164<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l. 2. m. Augsburg 118<sup>5</sup>/<sub>8</sub> l. uso. Frankfurt 118<sup>1</sup>/<sub>4</sub> l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 177 l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 11.50. l. 3. m. Medyolan 118<sup>1</sup>/<sub>2</sub> Marsylia 141 l. Paryż 141 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 25<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 97<sup>9</sup>/<sub>16</sub>; lit. B. 105<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 17. sierpnia o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 25<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Ces. dukatów obrączkowych agio 25<sup>8</sup>/<sub>8</sub>. Ros. Imperyały 9.43. Srebra agio 18<sup>3</sup>/<sub>4</sub> gotówką.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 19. sierpnia.

PP. Czacki Alex., z Radymna. — Micewski Edward, z Radymna. — Terlecki Antoni, z Łanowic. — Laskowski Wincenty, z Tarnowa. — Lipiński Karol, z Urlowa.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 19. sierpnia.

Hr. Karnicki Feliks, do Roguzna.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 19. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 11 74	+ 13°	+ 18°	Półn.-Wsch. <sub>0</sub>	pochm. ☉
2 god. pop.	27 11 24	+ 17,5°	+ 13°	„	„
10 god. wie.	27 11 04	+ 14°		Północny <sub>1</sub>	„

**TEATR.**

Dziś: Przed. pol.: „Rita Hiszpanka.”

Jutro: Opera niem.: „Don Juan.”

W niedziele: przed. niem.: „Maria Stuart.”